

SIOŁO

PRAWIDŁOWE DOPASOWANIE

SIOBŁO

PRAWIDŁOWE DOPASOWANIE

JOYCE HARMAN

przekład Magdalena Mamczarz



Sassebi

Tytuł oryginału

The Horse's Pain-Free Back and Saddle-Fit Book

Copyright © 2004 Joyce Harman, DVM and MRCVS
Originally published in English by
Trafalgar Square Books, North Pomfret, Vermont USA

Copyright © 2004 Joyce Harman, DVM, MRCVS

Copyright © for Polish edition Sassebi, Kraków 2017
www.sassebi.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej książki nie może być powielana, kopiowana, publikowana we fragmentach bądź w całości ani rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Przekład

Magdalena Mamczarz

Redaktor prowadzący

Alina Palichleb

Konsultacja specjalistyczna

Honorata i Bogdan Dąbrowscy
Joanna Janusz-Góra

Redakcja

Beata Filonowicz

Korekta

Dagmara Małysza
Beata Zając

Skład i przygotowanie do druku

Piotr Poniedziałek

Projekt okładki

Monika Chrabąszcz-Tarkowska

Projekt graficzny oryginału

Carrie Fradkin

Zdjęcia 1.2 B Audrey Petschek, 4.3 A, 4.4 A, 9.8 D i E, 14.1, 14.2, 14.6 B Mandy Lorraine, 6.3 B Equine Photography, 7.4 A Carlotta Schaller, Ilustracja 14.5 Vanessa Preast; pozostałe zdjęcia dzięki uprzejmości Joyce Harman.

Autorka podjęła wszelkie starania aby otrzymać zgodę na wykorzystanie wizerunku osób fotografowanych oraz autorów zdjęć w tej książce. W niektórych przypadkach tożsamość tych osób nie została zidentyfikowana. Jeśli osoby te zostaną zidentyfikowane, ich dane zostaną podane w następnych wydaniach, jeśli uzyskana zostanie zgoda.

Ilustracje

Susan E. Harris

Druk i oprawa

Zakłady Graficzne Colonel, Kraków, www.colonel.com.pl

ISBN 978-83-945135-0-4

Do druku użyto papieru z certyfikatem FSC. Więcej na temat pochodzenia papieru: www.arcticpaper.com/environment

Wydawca ani jego współpracownicy nie ponoszą odpowiedzialności z tytułu wszelkich konsekwencji wynikających z zastosowania niniejszej pracy. Zawarte w tej książce poglądy, procedury i propozycje nie mogą być stosowane zamiast konsultacji z lekarzem weterynarii ani innym fachowcem.

Tę książkę dedykuję mojej mamie, Ann Harman.

A także mojemu koniowi Rummy'emu (z którym ze smutkiem już się rozstałam).

*Wytrzymał on cierpliwie wiele godzin pracy przy komputerowych pomiarach na ujeżdżalni,
podczas gdy zdecydowanie wolałby jechać na przejażdżkę w teren
albo galopować podczas biegu myśliwskiego.*

SPIS TREŚCI

Podziękowania	11
Przedmowa	13
Słowo od wydawcy	15
Rozdział 1 Dlaczego dopasowanie siodła jest tak ważne	19
Gdy siodło jest prawidłowo dopasowane	20
Gdy siodło jest niedopasowane	20
Aktywność końskiego grzbietu	21
Łańcuch mięśni	21
Unoszenie grzbietu	23
Ocena sylwetki konia i pracy grzbietem	23
Ocena w pozycji „stój”	25
Ocena w ruchu	27
Rozdział 2 Rozpoznawanie problemów z dopasowaniem siodła	33
Objawy fizyczne	33
Problemy z niepożądanymi zachowaniami lub jakością pracy konia	35
Ból grzbietu a zachowanie konia	36
Problemy w jeździe świadczące o bolesności grzbietu	37
Rozdział 3 Budowa siodła	43
Elementy konstrukcji siodła: omówienie	43
Elementy konstrukcji wewnętrznej	43
Elementy konstrukcji zewnętrznej	47
Dolna powierzchnia siodła	48
Części składowe siodła: poszczególne elementy konstrukcji	48
Budowa terlicy	48
Budowa poduszek	51
Budowa siedziska i przewężenia terlicy	54
Mocowanie przystułów	56
Konstrukcja zamków siodła	56
Strzemiona	57
Skóra	58

	Innowacyjne rodzaje siodła	59
	Siodła bezterlicowe	59
	Siodła częściowo bezterlicowe	61
	Elastyczne ławki	61
	Regulowane poduszki	61
Rozdział 4	Ocena stanu siodła	65
	Ocena siodła przed zakupem – stan konstrukcji wewnętrznej	66
	Ocena stanu terlicy w nowych i używanych siodłach	66
	Ocena symetrii	67
Rozdział 5	Dopasowanie siodła do konia	77
	Ocena konia	77
	Ocena dopasowania siodła bez jeźdźca	78
	Pozycja siodła na grzbiecie	78
	Dopasowanie przedniego łęku i terlicy	81
	Wypoziomowane siedzisko	92
	Dopasowanie poduszek	94
	Kanał siodła	101
	Zamki siodła	102
	Przystęły i mocowanie popręgu	103
Rozdział 6	Dopasowanie siodła do konia i jeźdźca – test jazdy	111
	Położenie kości kulszowych względem zamków siodła	112
	Siedzisko	117
	Łęk przedni	124
	Tybinki	126
Rozdział 7	Dopasowanie siodła a równowaga jeźdźca	131
	Dobry start	132
	Ocena dopasowania siodła do konia	132
	Ocena dopasowania siodła do jeźdźca na koniu	135
Rozdział 8	Zmienność cech pokrojowych: jak dopasować siodło do koni o różnej budowie?	143
	Cechy pokroju utrudniające dopasowanie siodła	145
	Mocno wysklepione żebra	145
	Płaskie ożebrowanie	145
	Wąski lub spadzisty grzbiet	146
	Szeroki grzbiet i mało wyrazisty kłąb	148
	Wysoki kłąb	150
	Długi kłąb	152
	Silnie umięśniony kłąb	153
	Masywne łopatki	154

	Nierówno ustawione łopatki	154
	Nierównomiernie rozwinięte mięśnie grzbietu	157
	Krzywo ustawiona miednica	158
	Grzbiet łękowaty	158
	Grzbiet karpiowaty	160
	Przebudowany zad	160
	Problematiczne rasy i typy koni	161
	Kuce	162
	Konie arabskie	162
	Muły	163
	Dodatkowe wyposażenie	163
	Napierśniki	164
	Podogonie	165
	Forgurt	165
Rozdział 9	Racjonalne stosowanie czapraków i podkładek korekcyjnych	167
	Ocena dopasowania siodła z czaprakiem	169
	Regulacja szerokości terlicy za pomocą czapraka	175
	Rodzaje czapraków i podkładek	176
	Zwykłe czapraki i podkładki	176
	Czapraki i podkładki korekcyjne	178
	Podkładki, których nigdy nie powinno się używać	182
	Rozwiązania tymczasowe	183
	Rozwiązywanie problemów za pomocą wkładek korekcyjnych	186
	Pielęgnacja czapraków i podkładek	190
Rozdział 10	Pomiary grzbietu	193
	Pomiary kształtu grzbietu	193
	Pomiary dopasowania siodła	198
Rozdział 11	Siodła do różnych dyscyplin jeździeckich	201
	Dopasowanie siodła w konkurencjach klasycznych	203
	Skoki przez przeszkody i biegi myśliwskie	203
	Ujeżdżenie	204
	Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego (WKKW)	206
	Rajdy długodystansowe i turystyczne	208
	Biegi myśliwskie	211
	Gry i zabawy jeździeckie oraz <i>gymkhana</i>	212
	Polo	212
Rozdział 12	Dopasowanie siodła dla większej liczby koni: stajnie profesjonalne, szkółki i obozy jeździeckie	215
Rozdział 13	Jak znaleźć siodło – wskazówki praktyczne	219

	Od czego zacząć?	219
	Wypożyczanie siodła	219
	Wymiana siodła	220
	Siodła używane	220
	Nowe siodło: poszukiwania w sklepach jeździeckich	221
	Siodła szyte na zamówienie	224
	Współpraca z siodlarzami i pasowaczami siodła	224
	Pielęgnacja siodła	225
Rozdział 14	Jak dbać o koński grzbiet?	227
	Stretching	229
	Podstawowe ćwiczenia rozciągające kończyn	229
	Unoszenie grzbietu	230
	Stretching „na marchewkę”	231
	Masaż terapeutyczny	231
	Fizykoterapia	233
	Chłodzenie	233
	Rozgrzewanie	234
	Magnetoterapia	235
	Profesjonalna fizykoterapia	236
	Laseroterapia	236
	Terapia ultradźwiękami	236
	Elektrostymulacja	237
	Akupunktura	237
	Chiropraktyka	238
	Terapia żywieniem	241
	Ziołolecznictwo i homeopatia	241
	Podkuwanie a zdrowy grzbiet	242
	Medycyna konwencjonalna	243
	Problemy wynikające ze sposobu utrzymania	247
	Zalecane lektury	253
	Słownik	255
	Indeks	259
	O autorce	263

PODZIĘKOWANIA

Swój wkład w tę książkę wniosło wiele koni i wielu ludzi, ale nie powstałaby ona bez pomocy trzech najważniejszych osób. Jestem im wdzięczna, że dzielili się ze mną swoją wiedzą i doświadczeniem. Wendy Murdoch wspierała mnie od samego początku i nauczyła, na co trzeba patrzeć, aby określić, czy jeździec i koń pracują prawidłowo. Nie odpuszczała mi, dopóki nie pojęłam, w czym rzecz. Andy Foster zwrócił moją uwagę na nowe aspekty siodlarstwa i ubierał w słowa to, co właśnie miałam zamiar powiedzieć. Blake Kral poszerzył i uzupełnił moją wiedzę na temat pasowania siodła westernowych.

Ogromnym atutem tej książki są ilustracje autorstwa Sue Harris. Jest to jedyna osoba, która mogła zamienić ogólnie sformułowane pomysły na przejrzyste i zrozumiałe rysunki. Będę zawsze niezmiernie wdzięczna Debbie Kral, bez której

nie powstałoby wiele z prezentowanych w książce fotografii. Bruce Gerrish, Pat Paris, Phyllis Poore i Wendy Murdoch znaleźli w swych wypełnionych po brzegi rozkładach zajęć czas, by przygotować swoje konie i pozować do fotografii, często w niewygodnych siodłach.

Susie Coffey pokazała mi, jak w pomysłowy sposób można poprawić wypełnienie i ułożenie poduszek, co pozwala rozwiązywać problemy z dopasowaniem siodła, które wcześniej uważałam za niemożliwe do dopasowania. Larry Large udowodnił mi, że poduszki piankowe można dopasowywać. Dr Kerry Ridgway był cudownym przyjacielem i od początku z oddaniem wspierał moją pracę, będąc przy mnie, ilekroć go potrzebowałam. Inni przyjaciele i koledzy, którzy również mnie wspierali, to – między innymi – dr Hillary Clayton, oraz Jim, Gwen i Kendra Helfter. George

i Heather Humphry, Kate Riordan oraz moja matka pełnili funkcję korektorów wczesnych wersji tej książki. Dale Myler nauczył mnie nowego spojrzenia na wędzidła oraz pokazał, jak ich zastosowanie powiązane jest z pracą grzbietu. Dr Dan Marks wspierał mnie w pracy i podsunął mi parę naprawdę wartościowych pomysłów. Kursy anatomii prowadzone przez artystę Jona Zahourka nauczyły mnie trójwymiarowego spojrzenia na muskulaturę konia, dzięki czemu patrzę teraz na te zwierzęta w zupełnie inny sposób. Mandy Lorraine wspaniałomyślnie zgodziła się na zamieszczenie w książce kilku swoich cudownych fotografii.

Najgorętsze podziękowania składam moim klientom, którzy udostępnili mi swoje konie i siodła, a także informowali o swoich odczuciach i prze-

kazywali komentarze. Bez ich pomocy nie zyskałabym doświadczenia, na którym mogłam się później oprzeć. Konie to najlepsi nauczyciele, ponieważ zawsze są cierpliwe i wybaczące, nawet wtedy, gdy ich siodło nie leży idealnie. Dziękuję również tym lekarzom weterynarii, chiropraktykom i właścicielom koni, którzy wzięli sobie do serca moje rady i przekazali innym tę wiedzę.

Caroline Robbins i Rebecca Schmidt z wydawnictwa Trafalgar Square wykonały mistrzowską pracę, przerabiając bardzo toporny manuskrypt na doskonale dopracowaną książkę. Spędziły wiele godzin, planując układ tekstu i fotografii oraz nadzorując opracowanie graficzne. Wszelkie moje podziękowania będą niewspółmierne do ich zaangażowania w wydanie tej książki.

PRZEDMOWA

Rozpoczynając w 1990 r. własną praktykę akupunktury weterynaryjnej, uświadomiłam sobie, jak niewiele wiedziałam na temat funkcjonowania końskiego grzbietu, jego bolesności oraz pasowania siodła. Kiedy zaczęłam diagnozować przypadki bólu grzbietu i leczyć je za pomocą akupunktury, a później także zabiegów chiropraktycznych, zauważyłam, że jakość ruchu leczonych koni i ich zdolność do pracy obiecująco się poprawiły. Kiedy zajęłam się dodatkowo korektą dopasowania siodła, konie radziły sobie jeszcze lepiej. Miałam to szczęście, że mogłam czerpać wiedzę od wielu nauczycieli, tak koni jak i ludzi, którzy pomogli mi dostrzec i zrozumieć zależności pomiędzy siodłem, grzbietem konia oraz jeźdźcem. Obecnie 75 procent mojej pracy to leczenie bolesności grzbietu.

Ostatnio w mediach związanych z końmi coraz powszechniej pojawiają się dyskusje na temat bólu grzbietu i pasowania siodła. Często jednak ta ostatnia kwestia jest omawiana wyłącznie z punktu widzenia siodlarza, z całkowitym pominięciem tematu funkcjonowania końskiego grzbietu i jego związku z wygodą jeźdźcy (oraz wynikającą z tego skutecznością oddziaływania na konia). Wiele razy widywałam konie cierpiące z powodu siodła, więc uznałam, że będąc osobą patrzącą całościowo na ich problem, a przy tym niezwiązaną z żadną konkretną firmą, powinnam wreszcie zabrać głos w ich imieniu.

W 1994 r. natknęłam się na komputerowe urządzenie służące do analizowania siły nacisku wywieranego przez siodło i natychmiast uznałam, że muszę je zdobyć, by móc dalej poszerzać

wiedzę. Za jego pomocą mogłam dokładnie dokumentować, co dzieje się pod siodłem w czasie jazdy, a także analizować wpływ różnych czapraków i podkładek. Wtedy też uświadomiłam sobie, że mogę przekazywać wiedzę o pasowaniu siodła ludziom, którzy nie mają dostępu do tego rodzaju nowoczesnych urządzeń, po to aby zwykły posiadacz koni mógł poprawnie dopasować siodło do konia i siebie.

W niniejszej książce całościowo zajmuję się koniem pod kątem funkcjonowania jego grzbietu pod siodłem, a także wpływem obu tych czynników na jeźdźca oraz jakość dosiada i jazdy, bez względu na uprawianą dyscyplinę.

Książka jest przeznaczona nie tylko dla jeźdźców rekreacyjnych, którzy chcą mieć szczęśliwego wierzchowca, ale również dla startujących

w zawodach amatorów i profesjonalistów, pragnących uzyskać jak najlepsze wyniki. Starłam się przedstawić w niej sposoby rozwiązywania tak wielu problemów z dopasowaniem, jak to tylko możliwe.

Nasz cel, jakim jest usunięcie bolesności grzbietu, powinniśmy postrzegać jako wyzwanie, lub lepiej – jako układankę złożoną z wielu elementów. Satysfakcja z dopasowania poszczególnych kawałków układanki tak, aby wszystko działało, jest ogromna. Dla niektórych z nas będzie to proste zadanie, podczas gdy inni będą zmuszeni dokonać większych przetasowań. Niezależnie od czasu potrzebnego na przeprowadzenie zmian, warto ich dokonać aby otrzymać zrelaksowanego, zadowolonego i chętnie pracującego konia.

SŁOWO OD WYDAWCY

Świat koni staje się coraz bardziej fascynujący dla człowieka również dzięki rozwijającej się wiedzy o naturze tych delikatnych zwierząt. Piękno koni w połączeniu z rozumieniem ich charakteru staje się źródłem niezwykłych emocji i szczęśliwych chwil. Chcąc być „bliżej” i efektywniej porozumiewać się z nimi, szukamy odpowiedzi na nurtujące nas pytania w nowych metodach treningowych, a inspirujące spotkania z utalentowanymi ludźmi motywują, by dążyć do harmonii. Doskonalimy więc naszą spostrzegawczość w odczytywaniu mowy ciała koni, pracujemy nad swoim wyczuciem w przekazywaniu pomocy, ponadto uczymy się lepiej je pielęgnować, by zapewnić im zdrowie i dobre życie. Raz doznane poczucie lekkości w kontakcie z koniem jest jak magia, która przyciąga tak, że każdy pragnie przeżyć takich chwil jak najwięcej.

Źle dopasowane siodło w jeździectwie może zniweczyć te starania.

Najnowsze doniesienia zespołu badawczego kierowanego przez dr Sue Dyson z Animal Health Trust w New Market w Wielkiej Brytanii pokazują m.in. że 59% jeźdźców biorących udział w pilotażowym badaniu miało siodło niedopasowane do siebie.

Wiele osób nie potrafi uchwycić subtelnych sygnałów bólowych, które są początkiem pojawienia się „niepożądanych zachowań” u koni. Inni z kolei nie dostrzegają związku między bolesnymi dolegliwościami pleców i niedopasowanym siodłem. Tych problemów można uniknąć dzięki doświadczeniu i zachowaniu czujności. Bądźmy cierpliwi – nikt z nas przecież nie rodzi się z tymi umiejętnościami, tylko je nabywa. Nauka wymaga czasu, tak jak każdy proces. Tylko

osoba, która stale poszukuje, patrząc, obserwuje, ma szansę uczyć się efektywnie i stawać się bardziej świadomym właścicielem konia, a co za tym idzie – także szczęśliwym jeźdźcem.

Ta książka została napisana z myślą o tych jeźdźcach, którzy chcą zgłębić temat siodła. Wyjaśnia proces pasowania siodła od początku do końca, uczy roli „detektywa”, dochodzącego przyczyny tego, co zaburza harmonię między nami a naszymi końmi. Instruktorzy jeździectwa, na których spoczywa odpowiedzialność szkolenia początkujących jeźdźców, mogą skorzystać z tej książki, by znacząco podnieść swoje kwalifikacje i skuteczność uczenia sztuki jazdy konnej.

W obecnych czasach mamy do dyspozycji specjalistów z zakresu dopasowywania siodła i fizjoterapii koni. Lekarze weterynarii praktykują w oparciu o nowe możliwości diagnozowania i leczenia, a my możemy korzystać z ich wiedzy i umiejętności. Warto przy tym wsłuchać się w swoją intuicję, by wiedzieć, co koń próbuje nam „powiedzieć”, a następnie móc zdecydować od czego zacząć „śledztwo” w znalezieniu zakłócającego czynnika. Nie można też oczekiwać, że ktoś za nas wykona całą robotę. Na właścicielu konia ciąży odpowiedzialność i konieczność podjęcia decyzji od czego zacząć. To on, obserwując konia, musi określić, czy trening idzie w dobrym kierunku. Osoba odpowiedzialna za konia powinna wykazać zainteresowanie na każdym kroku „śledztwa” i angażować swoje zasoby w zdobywanie wiedzy. Postawienie na wiedzę zawsze się opłaca i ma szansę pomóc naszym koniom.

Siodło jest podstawowym elementem rzędu jeździeckiego i to od niego w dużej mierze zależy, jak nasz koń pracuje podczas treningu. Oczywiście nie wszystkie kłopoty, które się pojawiają w czasie jazdy, wynikają z siodła. Nie możemy zapominać o najważniejszym elemencie tej układanki, jakim jesteśmy my sami i nasze umiejętności jeździeckie. Wiedza, gdzie szukać rozwiązania, jest kluczem do sukcesu, a brak doświadczenia można zastąpić, prosząc profesjonalnie wyszkoloną osobę o pomoc. Poszerzając naszą wiedzę, stajemy się lepszymi partnerami do współpracy dla takich ekspertów.

W dobie nowoczesnych narzędzi szkoleniowych dostępnych w sieci, książka wciąż pozostaje tym źródłem wiedzy, które pozwala całościowo poznawać zagadnienie, a nie tylko jego fragment. Pozwala zasiąść w wygodnym fotelu, przewracać strony i robić notatki, przeżywając chwile odkryć. Można ją zabrać do stajni i raz jeszcze przejrzeć informacje, przed sprawdzeniem ich w praktyce.

Jeżeli coś niepokojącego dzieje się z koniem, w pierwszej kolejności należy zasięgnąć porady lekarza weterynarii. Pominięcie tego kroku może stanowić zagrożenie dla zdrowia konia.

I niech to lekarz pozostanie szefem zespołu, który pomoże przywrócić koniowi dobrą formę.

Joyce Harman, sama będąc lekarzem weterynarii, postanowiła zabrać głos w kwestii dopasowywania siodła, ponieważ zbyt często jej pacjentami były konie z obolałymi grzbietami. Książka powstawała 10 lat, a dr Harman była w swoim czasie pionierem w kwestii badań nad wpływem

siodła na dobrostan koni. Definicja „dobrostanu” będzie pewnie jeszcze wielokrotnie zmieniana po to, by w pełni oddać szacunek zwierzętom. Ta książka pomoże jeźdźcom uchwycić niepokojące sygnały, zachować czujność i wskaże, gdzie szukać przyczyn bólu, bo niezależnie od precyzowania istoty dobrostanu, ból musi zostać całkowicie wyeliminowany, a jeśli się pojawia, interwencja człowieka powinna być natychmiastowa.

Książka jest polecana przez profesjonalistów na całym świecie jako jedna z podstawowych pozycji literatury w zakresie dopasowania siodła. Udostępnienie jej w języku polskim niech się przysłuży polskim koniom i ich właścicielom, a także fachowcom, dla których dopasowanie siodła jest elementem holistycznego podejścia do zawodu.

Największym wyzwaniem w pracy nad przykładem było ustalenie nazewnictwa poszczególnych części siodła. W tym miejscu warto wspomnieć fakty z historii polskiej kawalerii, która miała ustaloną terminologię dla całego wyposażenia wojskowego. Części siodła miały zatem usystematyzowane nazewnictwo obowiązujące w całym kraju. Po wojnie można było spotkać oficerów kawalerii, którzy szkolili nowych adeptów jeździectwa w Akademickich Klubach Jeździeckich. Powstały wówczas skrypty jeździeckie Uczelnianych Klubów Jeździeckich na podstawie regulaminów kawaleryjskich z 1938 i 1946 roku, gdzie istniały polskie nazwy przyporządkowane do każdej części siodła. Przywrócenia polskiego systemu nazewnictwa części rzędu jeździeckiego na podstawie Instrukcji taborowej z 1930 roku

wydanej w Warszawie podjął się pan rtm. Robert Woronowicz. Niemniej trudno określić, czy i jak w „cywilnym” świecie zostanie ujednoczone słownictwo. W języku angielskim terminologia jest jednolita, natomiast w Polsce mamy różne określenia dla tych samych elementów siodła. Nazwy używane przez fachowców rymarzy czy siodlarzy różnią się od nazewnictwa obiegowego. Przy wyborze ostatecznej terminologii kierowano się chęcią pozostawienia, gdzie tylko było to możliwe, polskich odpowiedników. Dlatego używamy określenia *poduszki siodła* zamiast zapożyczonych z angielskiego *paneli*. Dla wielu czytelników nową, nie spotykaną wcześniej nazwą mogą być *szytce przedniego łęku*. Jeśli ktoś przywykł do nazywania zaczepu puślisk *maszynką*, w książce znajdzie go pod nazwą *zamek siodła*. Na końcu książki dodano słownik, który ma za zadanie pomóc w przebrnięciu przez ten nazewniczy labirynt.

Dodatkowo, przy ogromnym wkładzie konsultantów, państwa Honoraty i Bogdana Dąbrowskich oraz pani Joanny Janusz-Góry, którzy podzielili się swoim wieloletnim doświadczeniem, powstały przypisy, które pomogą zrozumieć kwestie dopasowania siodła z perspektywy polskiego czytelnika.

Książka nie omawia wszystkich modeli siodła dostępnych na rynku. Stanowi raczej analizę poszczególnych elementów siodła i opisuje ich wpływ na dopasowanie do grzbietu konia oraz na dosiad jeźdźcy. Tym samym jest uniwersalnym źródłem wiedzy, które raz opanowane, będzie wsparciem i pozwoli czynić postępy.

Kształt grzbietu konia i nasz sposób dosiada-
nia raczej się nie zmieni. Zatem siodła będą
miały ten sam kształt, choć mogą być wykony-
wane z nowoczesnych materiałów. Ta książka
może być bardzo pomocna na każdym etapie na-
szej przygody jeździeckiej. Nie pozwólmy, aby

źle dopasowane siodło zaburzyło nasz kontakt
z koniem. Niech ta książka zawsze leży w zasię-
gu ręki, byśmy mogli w każdej chwili uzyskać
wskazówki, jak eliminować dyskomfort naszego
konia. Byśmy wiedzieli, co stoi na przeszkodzie
w procesie dążenia do harmonii.

1

DLACZEGO DOPASOWANIE SIODŁA JEST TAK WAŻNE

„Sposób dopasowywania siodła nowoczesnych nie dorównuje precyzją pasowaniu siodła wojskowych dokonywanemu przez zawodowych oficerów kawalerii z XIX w. Pomimo upływu czasu stosowane przez nich metody nadal są używane, choć nie zawsze doceniane.”

Elwyn Hartley Edwards

The Saddle in Theory and Practice, 1990

Ktoś, komu zdarzyło się używać kijów do golfa niewłaściwej długości lub kto spędził cały dzień na zakupach w za małych butach, wie, jak nieodpowiednio dopasowany sprzęt potrafi uprzykrzyć przyjemne skądinąd zajęcia. Mimo to wymagamy od koni, by wykonywały różne zadania, nosząc przy tym źle dopasowane siodła. Dzieje się tak z powodu braku odpowiedniej wiedzy pozwalającej rozpoznać prawidłowo leżące siodło lub poradzić sobie z problemami z dopasowaniem siodła.

Konie osiągają obecnie wyższe ceny niż kiedykolwiek wcześniej, wzrosła też wartość terenów przeznaczonych do ich chowu. Sprawia to, że utrzymanie koni bardzo podrożało. Posiadanie koni i opieka nad nimi wiąże się z ponoszeniem codziennych wydatków niezależnie od tego, czy stanowią one źródło utrzymania, czy jest to tylko

zajęcie hobbystyczne. Można więc zrozumieć rozczarowanie właścicieli, kiedy konie nie spełniają pokładanych w nich oczekiwań. Przyczyną problemów często bywa bolesność grzbietu i dyskomfort powodowany przez niedopasowane siodło. Niekiedy przez całe miesiące czy lata bezskutecznie usiłuje się trenować konie, których możliwości są ograniczone z powodu odczuwanego przez nie bólu. Jeźdźcy, którzy skorygowali dopasowanie siodła, często są zaskoczeni ogromnymi zmianami zachodzącymi w ich koniach i żałują czasu, który stracili, zanim zrozumieli istotę problemu i nauczyli się, jak sobie z nim radzić.

Dbanie o dobrostan koni to nie tylko ratowanie zagłodzonych zwierząt. To również zapobieganie występowaniu bolesności i dyskomfortu. Niestety wiele koni jest surowo i niesprawiedliwie karconych za zachowania będące reakcją na